

Gwałtowne protesty w irackim Kurdystanie

20 grudnia 2017

Od 18 grudnia w irackim regionie Kurdystanu trwają protesty, przeradzające się najczęściej w gwałtowne zamieszki. Mieszkańcy tej części Republiki Iraku nie demonstrują jednak za ogłoszeniem niepodległości po wrześniowym referendum, ale przeciwko korupcji za którą odpowiadać mają kurdyjskie elity polityczne, dlatego też doszło do kilku podpałów budynków lokalnej administracji oraz czołowych kurdyjskich ugrupowań politycznych.

Największe manifestacje mają miejsce w mieście As-Sulajmanijja będącym stolicą prowincji o tej samej nazwie, a także w części prowincji Irbil. Wczoraj doszło tam do spalenia siedziby największej kurdyjskiej partii czyli umiarkowanej konserwatywnej Demokratycznej Partii Kurdystanu (KDP) oraz do podpałów budynków kurdyjskiej służby bezpieczeństwa, Patriotycznej Unii Kurdystanu (PUK), Gorranu oraz mniejszych partii o orientacji islamistycznej.

W mieście Koya w północnej części Kurdystanu tamtejsze służby zdecydowały się strzelać w powietrze ostrą amunicją, aby rozproszyć tłum protestujących, natomiast w pozostałych miejscowościach użyto gazu łzawiącego, w wyniku czego poszkodowanych zostało kilka osób. Akcja tamtejszej policji i wojska została pochwalona przez gubernatora prowincji As-Sulajmanijja, przy czym władze regionu szanując demokratyczne prawo do wyrażania poglądów, potępiły użycie przemocy przez mieszkańców Kurdystanu.

Przyczyną gwałtownych demonstracji jest korupcja oraz zła sytuacja gospodarcza, stąd też najradykałniejsi demonstranci wykrzykiwali hasła życzące śmierci kurdyjskiemu prezydentowi Masudowi Barzaniemu, a także oskarżające partie polityczne o

złodziejstwo. Wśród manifestujących nie zabrakło pracowników sektora publicznego, którzy twierdzą, iż ich wynagrodzenia zostały obcięte, a dodatkowo w ciągu ostatnich trzech lat nie otrzymali oni większości swoich pensji.

Iracki Region Kurdystanu od trzech lat znajduje się w kryzysie gospodarczym, co jest spowodowane malejącymi cenami ropy naftowej, ograniczeniami finansowania instytucji państwowych z centralnego budżetu Iraku oraz wojną z Państwem Islamskim. Zdaniem krytyków kurdyjskich władz, sytuacja jeszcze bardziej pogorszyła się po wrześniowym referendum niepodległościowym.

Na podstawie: Rudaw.net, Presstv.com, Middleasteye.net

Źródło: Autonom.pl